

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 61 — BIAŁYSTOK — Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Kasa p. k. 64.008

ORGANIZACJA POKOJU EUROPEJSKIEGO

to główna nasza troska

Zwalczając musimy destrukcyjną robotę

wichrzyli kryjących się pod płaszczykiem fałszywego pacyfizmu

Przemówienie min. Zaleskiego w komisji senackiej

WARSZAWA, 25. 5. Na senackiej komisji dla spraw zagranicznych wygłosił min. Zaleski następujące expose:

Na wstępie minister zaznaczył, że nie chce powtarzać swojego oświadczenia złożonego w sejmowej komisji spraw zagranicznych, chce je tylko uzupełnić i przedstawić w sposób bardziej syntetyczny główne problemy polskiej polityki zagranicznej.

W tej dziedzinie poczynano już wielkie, lecz wkrótce poczęły się zarysowywać dwie sprzeczne tendencje, a mianowicie pracy konstruktywnej i pracy destruktywnej pokrytej płaszczykiem pacyfizmu.

Brak jest jednolitej linii polityki międzynarodowej. Jaskrawość tego niepokojącego stanu rzeczy uwidoczniła się szczególnie przy rozpatrywaniu sprawy rozbrojenia i akcji pojednawczej.

Prace nad rozbrojeniem posuwają się bardzo powoli i natrafiają na wielkie trudności. Akcja pojednawcza między narodami może się wykazać obfitym plonem, lecz i tu szlachetne wysiłki nadużywane są od czasu do czasu przez czynników, którzy chcą podważyć podstawy pokojowego porządku świata.

Polska dzięki swemu położeniu geograficznemu posiada szczególne znaczenie dla pokoju Europy, jako jeden z bastionów bezpieczeństwa.

Traktat ryski doprowadzony do skutku przez Polskę, ma pierwotne znaczenie dla struktury obecnego życia narodów. Nie daliśmy się upość zwycięstwem orężnym lecz rzadząc się umiarkowaniem zawarliśmy traktat oparty na zasadzie oszczędzania przeciwnika.

Również i na zachodzie Polska najlojalniej współpracuje wszędzie, gdzie dąży się do ugruntowania pokoju.

Przechodząc do obszernego wywodu na temat międzynarodowej współpracy ekonomicznej, minister Zaleski stwierdził na wstępie, że gwałtowny wzrost i kilkunastoletnia przerwa w stosunkach międzynarodowych postawiły na porządku dziennym

konieczność rychłego wznowienia międzynarodowych węzłów ekonomicznych. Przy opracowaniu programu działania należy uwzględnić powojenny potężny wzrost koncentracji przemysłowej i finansowej. Dzięki ewolucji koncentracji oddano w ręce nielicznych osób, stojących na czele zblokowanych interesów gospodarczych, olbrzymi wpływ na kształtowanie się gospodarczego życia powojennego.

Po szczegółowym omówieniu przejawów i zagadnień międzynarodowej polityki ekonomicznej oraz poruszeniu sprawy planu Dawesa (przyczem minister zaznaczył, że ewentualna rewizja planu nie byłaby bez znaczenia dla sprawy bezpieczeństwa i że Polska nie może być na to obojętna) — omówił minister Zaleski nasze stosunki z Rosją.

Sasiadujemy na wschodzie z państwem, którego specjaliści ustrój polityczny wewnętrzny sprzeciwia się normalnemu rozwojowi stosunków gospodarczych, opartych na swobodnej wymianie dóbr. Stosunki gospodarcze między Polską a Rosją z natury rzeczy muszą się ograniczać do ściśle reglamentowanego przez państwo handlu, który nie może w żadnym stopniu odpowiadać normalnym potrzebom i możliwościom organizmów gospodarczych.

Dowodzą tego cyfry. Wartość obrotu towarowego między Polską a Rosją w roku 1924/5 wynosiła 7,5 milionów dolarów, w roku 1925/6 — 5,5 milionów dolarów, a w roku 1926/7 — 10,5 milionów dolarów. Stosunki więc wzrastają, ale w porównaniu z sumą obrotów przedwojennych między b. Królestwem Polskiem i b. Imperjum rosyjskiem nie są one wielkie.

Od zachodu graniczy Polska z państwem, z którym mogła łatwo znaleźć szeroką platformę do wzajemnego porozumienia gospodarczego; wychodząc z tego założenia, Rząd polski dąży stale do sfinalizowania rokowań o traktat handlowy polsko - niemiecki.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Znakomici lotnicy francuscy w Warszawie



Por. Costes i por. Brix po wylądowaniu na lotnisku mokotowskim. (Patrz str. 2-ga).

Główny sztab bolszewików polskich

POD KLUCZEM NIEMIECKIM

Centralny komitet Komunistycznej Partji w Polsce

W ARESZCIE BERLIŃSKIM

BERLIN, 25. 5. — Tel. wł. — Wyznaczona na wczoraj rozprawa przeciwko członkom egzekutywy komunistycznej partji Polski została odroczone do dziś. Stało się to na wniosek obrońcy adwokata Rosenfelda, który domagał się zawieszenia śledztwa, ponieważ z 21 podsądnych 10 nie władają językiem niemieckim. Trzej Rosjanie i Efraim Truskier z Warszawy, lat 48, literat, le-

gitymulujący się legalnym paszportem, został wypuszczony i otrzymał nakaz opuszczenia Niemiec w ciągu 48 godzin.

Za kaucją 5.000 marek, wypłaconą z niewiadomego źródła, uwolniono jedną aresztowaną komunistkę. Spisowcy komunistyczni przybyli w większości swej do Berlina w ten sposób, iż udali się z Polski przez Gdańsk do Małborka i stamtąd niemieckim pocągami kuryerskimi do stolicy Niemiec.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Pod nadskiem Chamberlaina

MOWI WALDEMARAS

o federacji z Polską

LONDYN, 25. 5. Pisma angielskie twierdzą, że angielski minister spraw zagranicznych Chamberlain wywierał bardzo silny nacisk na Waldemarasa, aby zmienił stanowisko litewskie w rokowaniach z Polską.

P. Waldemarasa w rozmowie z dziennikarzami oświadczył się za federacją z Polską.

Federacja ta nie mogłaby być centralistyczna, lecz raczej analogiczna do stosunku panującego między Austrią i Węgrami w b. monarchii austro - węgierskiej z tem, że oba państwa porozumiewałyby się ze sobą za pośrednictwem specjalnych delegacji.

Warunkiem dołączenia do skutku takiej federacji byłoby, zdaniem p. Waldemarasa, poszanowanie przez Polskę słusznych praw Litwy. (3).

Wiadomość powyższa jest tak sensacyjna, że bez dalszego jej potwier-

denia, trudno przyjąć ją bez zastrzeżeń. Odyby jednak okazała się prawdą, miałaby wielkie znaczenie dla zapowiedzi przełomu w całokształcie dotychczasowych naszych stosunków z Litwą.

Federacja Polski z bratnim państwem litewskim stanowiłaby nową erę w rozwoju obu krajów. Byłaby ona pewniejszym zabezpieczeniem pokoju na wschodzie. Dając Litwinom potrzebne oparcie dla bytu niepodległego i dla rozwoju ich kultury, wprowadzałaby jednocześnie Polskę na drogę tej tradycji, którą była tradycja jej wielkości w obliczu Wschodu i Zachodu.

Ze interesu państwa polskiego pokrywa się z interesami Litwy, o tem nigdy nie wątpliwa najwybitniejsi mężowie po tej i po tamtej stronie Niemna. Stanowisko Chamberlaina i nacisk wywierany przezeń na premiera Litwy świadczy, że myśl ta toruje sobie zwycięską drogę do najpotężniejszych ośrodków polityki zachodnio-europejskiej.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Wyniki śledztwa są trzymane w wielkiej tajemnicy. Z informacji, jakie przedostały się do prasy niemieckiej, wynika, że na zebraniu omawiano szeroko zakrojony plan akcji wywrotowej w Polsce, kierowanej z Berlina przy poparciu niemieckiego kominternu. (My).

BERLIN, 25. 5. Rozprawę przeciwko 26 uczestnikom pokrywającego mgłą tajemnicę zebrania „Klubu esperantystów” przed sądem doraźnym w przedjudym policji wyznaczono na godzinę 1-szą w południe.

Na czarnej tablicy przed salą rozpraw wywieszona karta, zapowiadająca sprawę, na której czytamy następujące nazwiska: Bernstejn Mieczysław, Sołchacki Jerzy poseł, Fohlman Stanisław, Włostowski Władysław, Stein Władysław, Zawadzki Michał, Purman Leon, Milner Szloma, Mertens Stanisław, Herzyng Jerzy, Grzelak Franciszek, Gałewski Stanisław, Lubnicki Jan, Lauer Henryk, Landy Adam.

Już 30 godzin

„Orzeł Biały” szybuje

nad morzem Śródziemnem

40 godzinny próbný lot naszych lotników

ISTRE, 25. 5. Przybył tu z Paryża dwaj lotnicy polscy majorowie Idzikowski i Kubala na samolocie „Orzeł Biały” przeznaczonym do przelotu przez ocean Atlantycki.

Lotnicy mają odbyć ostatni próbný lot przed odlotem do New Yorku.

Lot trwać ma 40 godzin przy pełnym obciążeniu maszyny.

Będzie on ostatecznym egzaminem sprawności aparatu, szybkości i wytrzymałości motoru, zużycia materiałów pędnych, przyrządów nawigacyjnych a przede wszystkim wytrzymałości lot-

ników. Lotnicy wystartowali wczoraj o godz. 7-ej rano. Start odbył się bardzo pomyślnie. Aparat przy pełnym obciążeniu wzniósł się w powietrze po przejechaniu po lotnisku zaledwie 400 metrów.

Lotnicy krążyli cały czas nad morzem Śródziemnem.

Po odbyciu próbnego rakdu udadzą się do Paryża, gdzie wmontowany będzie nowy silnik rakietowy Lorrain Dietrich o sile 650 k. m.

Start do lotu transatlantyckiego nastąpi pomiędzy 1 a 10 czerwca.

Meksyk ciągle Krwawi

W ciężkich bojach powstańcy

ponieśli dotkliwą stratę

MEKSYK, 25. 5. Silny oddział powstańców napadł na miejscowość Atenguilla w stanie Jeksko. Po walce z wojskami rządu weni powstańcy wycofali się, pozostawiając na placu boju 19 zabitych.

Krwawą bitwę stoczono również w miejscowości Jalpa. Po 7-godzinnej walce powstańcy zmuszeni do ustąpienia, zbiegli

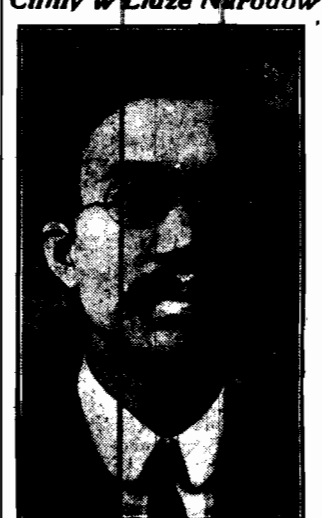
Majętny kupiec w Borysławiu hersztem bandy złodziejskiej

LWÓW, 25. 5. W Borysławiu wykryto szajkę złodziejską, na której czele stał majętny kupiec borysławski Józef Nagler.

Według jego wskazówek złodzieje kradli wartościowe narzędzia w szybach, poczem odprze dawali Naglerowi.

W skład bandy Naglera wchodziły 4 kobiety. Wszyskich złodziei z Naglerem na czele osadzono w więzieniu.

Chiny w Lidze Narodów



Na kongresie Ligi Narodów w Genewie Chiny reprezentować będzie minister sprawiedliwości Wang - Chung - Hai.

Dar króla Amanullaha



Parę oryginalnych wizerunków afgańskich przysłane przez króla Amanullaha na damu Maruziawet Pahlawizad.



Margherita Meda, żona attaché wojskowego przy ambasadzie japońskiej w Londynie jest zwolenniczką stroju narzutowego, który też najchętniej używa.

Z ZA ŚMIERCIONOŚNEJ CHMURY GAZÓW

teutońska furja wojny i zniszczenia

znowu ukazała swe okropne oblicze

Ludźność nie może beczynie patrzeć na zbrojenia Niemiec

Wybuch trujących gazów w Hamburgu spowodował w prasie całego świata wiele komentarzy, wskazując na nowe nieszczeście, w jakie chcą wtrącić ludźność wiecznie o wojnach i zaborach myślenie Niemcy.

Z pośród licznych komentarzy zasługuje na uwagę opinia generała amerykańskiego F. A. Slytera, który przestrzega ludźność przed następną wojną, stokrój jeszcze straszniejszą i bardziej

morderczą, niż ta, co była. Zdaniem generała Slytera przy szła wojna, tak jak ją obmyślają Niemcy, rozegra się wyłącznie w powietrzu.

Podobno istnieje plan niemiecki, wypracowany do najdrobniejszych szczegółów, który polega na uniemożliwieniu wrogowi mobilizacji i koncentracji sił.

W kilka godzin po deklaracji wojennej mają aeroplany niemieckie zasypać miasta nieprzyjacielskie trującymi bombami i uniemożliwić jakąkolwiek akcję militarną.

Katastrofa w Hamburgu dała słaby obraz tego, co stać się może i jaka przyszłość czeka ludźność, jeśli przypatrzyć się bezczynie przygotowania do nowej wojny.

Bóg czuwa nad narodami, bo ujawnił im niebezpieczeństwo ku przestrodze i opamiętaniu.

Wier ant chwili nie może tracić dyplomacji i zgodności wysiłkami powinna usunąć raz na zawsze możliwość wojny gazowej, która wytepi ludy.

W czasie, gdy runęły najstarsze w Europie trony, a monarchizm stał się zniechęconą formą rządów, dynastia angielska zachowała popularność i żadnemu angielskiemu patriocie nie przyjdzie na myśl, aby zaprowadzić w Anglii republikę.

IDEAŁ DEMOKRATYCZNEGO KRÓLEWICZA

Jest nim książę Walji

najpopularniejszy człowiek w Anglii

Nie lęka się zamachów, chroni go bowiem powszechna sympatja

Te uczucia dynastyczne umocniły w Anglii książę Walji, dzięki swemu osobistemu czarowi i umiejętności dostosowania się do współczesnych nastrojów.

Książę Walji jest najpopularniejszą osobistością w Anglii i szerzej w całej Anglii i wszystkie warstwy społeczne, bez względu na przekonania polityczne.

Nawet demokratyczny Ameryka nie pozostaje pod urokiem jego osoby.

Gdy był na studiach w oxfordzkim uniwersytecie, zamieszkał w internacie wraz z innymi studentami.

Jadł to co i oni, grywał z kolegami w piłkę nożną i golfu i niczem nie wyróżniał się od innych kolegów.

W czasie wojny światowej wstąpił w randze podporucznika do pułku grenadierów i postanowił walczyć w okopach.

Sprzeciw się temu generał French i zatrzymał go w swej kwaterze.

Książę Walji oświadczył wtedy głównodowodzącemu:

— Nie bójcie się o dynastję, mam kilku braci, którzy mnie zastąpią na tronie, nic złego się nie stanie, gdy zgine.

Zniecierpliwiony generał odrzekł wtedy księciu:

— Nie sprzeciwiałbym się, gdybyś wiedział, że wasza księżęca może umrzeć za ojczyznę.

Sytuacja na froncie jest jednak tego rodzaju, iż można się dostać do niewoli, a to byłoby szkodliwe dla Anglii.

Nikt już dzisiaj nie spogląda ze zdziwieniem, gdy książę Walji tańczy w dancingu, lub zapuszcza się w londyńską dzielnicę nędzy.

Przed kilkunastu dniami przejechał się tam książę Walji ku wielkiemu przerażeniu służby bezpieczeństwa, która lękała się, aby następcę tronu nie spotkał jakiś wypadek.

Książę Walji nie obawia się jednak zamachów, chroni go od niebezpieczeństwa szczerza sympatja ludu angielskiego.

Szał taneczny ogarnął Anglię

24 nowe tańce wirowe

Tegoroczną wiosnę powoli mieszkańcy Londynu niezwykłą radością, która objawiła się w zupełnie inny sposób, niż to dotychczas bywało.

Zamiast wycieczek w podmiejskie okolice i gier na świeżym powietrzu, oddali się Anglii niepodzielnie tańcom.

Dancingi są przepełnione, każde zebranie klubowe kończy się tańcami, w domach prywatnych rozbrzmiewają gramofony, fortepiany i radio.

Tańczą starzy i młodzi. Nauczyciele tańców przygotowali na wiosenny sezon szereg niespodzianek w postaci aż 24 nowych tańców, które od razu zyskały popularność.

Największą popularnością cieszą się: „Sugar Step” (cukrowy krok) i „Stop Trot”, jednakże tańcerze lubią się również w „Varsity Drag”, „Baltimore”, i „Dixie Stomp”.

Do dobrego tonu towarzyskiego należy znać wszystkie tańce, więc nauczyciele mają moc roboty i szkoły tańca robią znakomite interesy.

Istny szal ogarnął Anglosasów.

Katastrofa w Hamburgu dała słaby obraz tego, co stać się może i jaka przyszłość czeka ludźność, jeśli przypatrzyć się bezczynie przygotowania do nowej wojny.



Szczątki po zniszczonym zbiorniku fosgenu w tajemniczej fabryce w Hamburgu

Krwawa tragedia w lokalu misji francuskiej

Lokaj zastrzelił pokojówkę swą narzeczoną i sam popełnił samobójstwo

WARSZAWA, 25. 5. Wczoraj po południu padły w Warszawie trzy strzały

z reki, którą kierowała zasłabła, zaboreza miłość.

Lokaj szefa francuskiej misji morskiej komandora Richards'a, 24-letni Jan Kujawa, zastrzelił

dwoma strzałami z rewolweru narzeczoną swą, pokojówkę także miłośnik, 21-letnią Zofię Grzduk, a następnie strzelił sobie w skroń, raniąc się ciężko. Tragedia rozegrała się w czasie obiadu w lokalu misji.

stanowiącym jednocześnie mieszkanie prywatne komandora Richards'a przy pl. Trzech Krzyży 18 m. 11. Strzały padły w pokoju kredensowym w czasie gdy rodzina kom. Richards'a znajdowała się przy stole. Gdy ordynansi i kucharka wbiegli do pokoju, ujrzeni wstrząsającą obraz.

Pokojówka z ranami na szyi i głowie leżała na ziemi. Kujawa, brocząc krwią, siedział skulony w kącie pokoju nieprzytomny — również ze straszną raną na głowie. W rękę trzymał rewolwer. Wezwano natychmiast Pogotowie. Lekarz opatrzył Kujawę i przewiózł go w stanie ciężkim do szpitala Dz. Jezus. Zwłoki pokojówki zabezpieczono na miejscu.

Pokojówka Zofia Grzduk pracowała u kom. Richards'a od 2 lat.

Cygańska miłość śląskiego barona
Niezwykły wypadek zaginięcia kochliwego młodzieńca
KATOWICE, 25. 5. — Tel. wł. — Niecodzienny wypadek zaginięcia dorosłego młodzieńca wydarzył się w Pszczynie. Syn zamożnego przemysłowca zajął się z młodą 18-letnią cyganką Somą i zakochał się w niej. Gdy cyganie ruszyli w dalszą drogę, znikli również młodzi.

— Lotnicy transatlantycy, Płzmarice, Koehl i Huenefeld zakończyli swój oblot po Kanadzie i wczoraj wieczorem wylądowali w Okebecu połączonym do Nowego Jorku (U. P.).

Przed 9 miesiącami przyjęto nowego lokaja Jana Kujawę. Młodzi ludzie, przebywając przez dłuższy czas pod jednym dachem, pokochał się. Marzyli o ślubie i założeniu własnego ogniska rodzinnego.

Nagle przed miesiącem pokojówka dowiedziała się, iż gwałtownie zabiera ją ze sobą na 6-miesięczny pobyt do Francji.

Od tej chwili Grzdukówna żyła tylko myślą wyjazdu. Zaczęła zaniebyszać narzeczonego, na co ten natychmiast zwrócił uwagę. Nie śmiał jej jednak tego powiedzieć. Pisał więc do niej listy i doręczał je osobiście.

W listach tych brzmiała nuta rozpacz.

Ona jednak traktowała już całą sprawę żartobliwie. Mówiła nawet: „Znajdę sobie we Francji ładniejszego”.

Zarty przebrały młode. Huknęły strzały, które zamknęły kartę miłości.

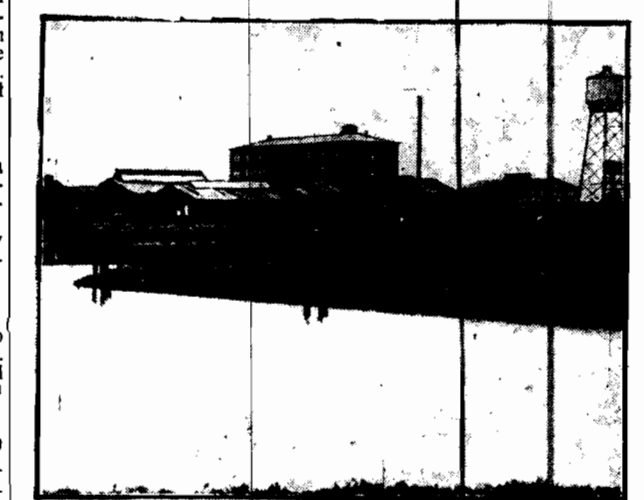
W koszu do śmieci, zbadanym przez policję, znaleziono podarte listy obojga narzeczonych. On pisał: „Kocham, Kocham nad

życie — a jak wyjedziesz, to się zabiję”.

Na skrawkach jej listu odczytano: „Nie wierzę! — oszukujesz! — nie kochasz!”.

Krew przypieczętowała tę tragiczną korespondencję.

„Fabryka śmierci”



Widok ogólny fabryki gazów trujących d-ra Stolzenberga pod Hamburgiem. Wybuch zbiornika gazu „fosgenu” w tej właśnie fabryce spowodował straszną katastrofę, która pociągnęła za sobą liczne ofiary.

Śmiercionośne gazy



Wybuch zbiornika gazu śmiercionośnego t. zw. fosgenu w fabryce pod Hamburgiem miał, jak wiadomo, skutki katastrofalne dla ludności tego miasta i okolic. Na zdjęciu zbiorniki fosgenu na dziedzińcu fabrycznym. Jest to m. in. strzał b. d. cała Europa.

Dezercja 10 Niemców z armii czeskiej

na terytorium niemieckiego Górnego Śląska

BYTOM, 25. 5. — Tel. wł. — Dziesięciu dezertersów armii czeskiej w umundurowaniu i pełnym uzbrojeniu przedar-

CUDOWNE ULECZENIE



Zdjęcie, uprzednie nam używane przez Muro uzdrowską „Pszczynę” w Warszawie, przedstawia znakomitą artystkę filmową Henny Porten, uciekającą w Pszczynę z romantyzmu stawowego o przebiegu tak ostrym, że przed kuracją „gwiazde” boszono na noszach. Stan jej po cudownym uleczeniu widzimy sami.

WILLA POD WOŁOMINEM OPANOWANA PRZEZ UPIORA

„DUCH” ANONSUJE SWE PRZYBYCIE ZA POMOCĄ GŁOŚNIKA

Rodzone siostry, pp. Jadwiga Stepkowska i Helena Szczygińska (ta ostatnia z 14-letnim synem), zamieszkałe w Sosnowcu w pobliżu Wołomina, porzuciły dom, by szukać schronienia w Warszawie. Wypłoszył je złośliwy upiór, manifestujący się od kilku tygodni.

Nasz korespondent miał możliwość nawiązania rozmowy z p. Stepkowską. Oto, czego się dowiedział.

W połowie kwietnia b. r. pojawiły się pierwsze objawy. Początkowo słabe, sprawowały wrażenie lekkich niewidzialnych gościa. Zaczęło się od t. zw. „aportów”, czyli przenoszenia przedmiotów z miejsca na miejsce. Fruwały serwetki, tyłki, talerzyki. Ze ścian spadały obrazy i fotografie.

Zjawiska z dniem każdym zyskiwały na sile. Po drobniactwach, przyszła kolej na meble. Pewnego razu „coś” przesunęło łóżko, na którym spała p. Stepkowska.

Od tej chwili codziennie wędrowały po pokoju krzesła, stół, komoda, przyczem zjawiskom towarzyszyły trzaski pekających desek.

Wczoraj, po zgłoszeniu łam py, zaczęły ukazywać się

błędne ogniki, kule świetlne oraz mgławice z towarzyszącym jadem.

Jednocześnie siostry odczuwały dotyk zimnych dłoni, a ostatnio bardzo brutalne uderzenia, szarpnięcia za włosy, pchnięcia i t. p.

Niejednokrotnie w nocy owe „coś” ścigało z nich koldry, z pod głów wyrwalo poduszki.

W ubiegłą sobotę po raz pierwszy rozległ się głos niewidzialnego gościa. O zmroku, w obecności obu pań, przemówił stojący na szafie radiogłośnik. Choć kontakt był wyłączony, siostry usłyszały grozą przejmujące słowa:

— Idę już... idę...

W chwili potem ktoś zapukał do okna, jakbyby oznajmiając o przybyciu. Zatrzeszczała w sieni podłoga. Niewidzialny intruz wszedł do mieszkania.

Głośnik przemawiał jeszcze kilkakrotnie. Czestokroć rozlegały się wycia bezpośrednio przy stole.

Wszystko to wpływało na lokatorów niesłychanie deprymująco. Pp. Stepkowska i Szczygińska przeniosły się z Sosnowka do prywatnego mieszkania w Warszawie.

Pierwszy dzień rewelacji

istności mianującej się

papieżem Grzegorzem VII

„Proroctwa papieża Grzegorza VII” stały się głośne w Europie, dzięki publikacjom d-ra Habdanka. Nie potrzebujemy do dawać, iż pod tym pseudonimem ukrywa się jeden z najwybitniejszych lekarzy warszawskich.

Corocznie, już od lat kilku, w dniu 25 maja rozpoczyna się oktawa trwająca do 2-go czerwca, podczas której spisywane są rewelacje istności zagrobowej, mianującej się papieżem Grzegorzem VII Hildebrandem.

Na seanse te dostać się jest trudno, bowiem odbywają się w ściśle zamkniętym kółku. Pani Domańska przemawia średnio-wiecznym dialektem języka łacińskiego, t. zw. „lingua rustica”, jakiego używano we Włoszech przed 1000 laty.

Wczoraj rozpoczęła się nowa seria przepowiedni, z którą, dzięki uprzejmości p. Domańskiej i d-ra Habdanka — zaznajomimy Czytelników.

Odpust w Różanymstoku

W niedzielę, w Zielone Świąta przyjeżdża do Różanymstoku Sufragan Wileński Diecezji Ks. Biskup Michałiewicz, aby wziąć udział w uroczystości odpustu i poświęcenia sztandaru Stowarzyszenia Młodzieży Polskiej.

Od czasu przyjęcia klasztoru przez XX. Salezjanów, Różanymstok stał się w Grodzieńszczyźnie ośrodkiem życia religijnego ale też i kulturalnego. XX. Salezjanie prowadzą gimnazjum dla chłopców, internat i zakłady rzemieślnicze.

Jegoroczny obchód „Dnia Matki”

Od kilku lat Koła P.C.K. Młodzieży poświęcają jeden dzień miesiąca na uczczenie matek i zowią go „Dniem Matki”.

Zwyczaj ten zainteresował inne instytucje w Polsce, które złączyły na piękną myśl — postanowiły rozszerzyć zakres tej uroczystości na całą Polskę. To też uchwała Rady Narodowej Polek z grudnia 1927 r. postanowiła aby dzień 10 czerwca poświęcić Matce.

inspektora Jureckiego powstał Komitet „Dnia Matki”, który po porozumieniu się z miejscową Komisją Oddziału PCKM, postanowił propagować tę piękną myśl — i na gruncie naszego miasta.

Komitet „Dnia Matki” zwraca się z apelem do całego nauczycielskiego i rodzicielskiego powołanie, aby w dniu 10 czerwca zorganizowali „Dzień Matki” — program którego — będzie podany w prasie.

Białystok na Zjazdach w Krakowie

W czasie Zielonych Świąt odbędzie się w Krakowie II Wszechpolski Zjazd Esperantystów. Na Zjazd z ramienia Esperanckiego Towarzystwa im. Zamenhofa wyjeżdżają z Białegostoku prezes p. Jakób Szapiro i sekretarz p. Filip Kurjański.

Jednocześnie odbędzie się w Krakowie zjazd dentyków z całej Polski. Na zjazd ten miejscowy Związek Dentyków wydelegował swego prezesa lek. dent. Szymona Cytryna. Później, jako goście wyjechali na Zjazd dentyści pp. Szmitgliński, Jozem i Berenbium.

K.P.Z.B. w Berlinie

Wczorajsze pisma doniosły o aresztowaniu w Berlinie razem z posłem Sochackim niejakiego Stanisława Mertensa. Mertens jest oskarżonym w procesie 126 członków Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w Białymstoku, jako członek centralnego komitetu tej partii. Został on przed rozprawą wymieniony do Rosji.

Wczorajsze pisma doniosły o aresztowaniu w Berlinie razem z posłem Sochackim niejakiego Stanisława Mertensa. Mertens jest oskarżonym w procesie 126 członków Komunistycznej Partii Zachodniej Białorusi w Białymstoku, jako członek centralnego komitetu tej partii. Został on przed rozprawą wymieniony do Rosji.

Białostoczanin laureat

Na konkursie literackim, urządzonym przez największy dziennik żydowski w Ameryce „Vorwärts”, Goldman za wiersz: „Serce do serca”.

Na konkursie literackim, urządzonym przez największy dziennik żydowski w Ameryce „Vorwärts”, Goldman za wiersz: „Serce do serca”.

Statystyka lekarska.

Statystyka lekarzy w Białymstoku: 4 w powiecie, 18 felczyków (14), 66 akuserek (27), 9 aptek (10), lekarzy w mieście, 17 w powiecie, 23 składów aptecznych (5), 71 lekarzy-dentyków w mieście.

Statystyka lekarzy w Białymstoku: 4 w powiecie, 18 felczyków (14), 66 akuserek (27), 9 aptek (10), lekarzy w mieście, 17 w powiecie, 23 składów aptecznych (5), 71 lekarzy-dentyków w mieście.

Ze Stow. Rezerwistów i byłych Wojskowych.

W tych dniach Zarząd Stowarzyszenia Rezerwistów i byłych Wojskowych zwołał posiedzenie w sprawie utworzenia komitetu budowy pomnika w Białymstoku ku czci zamordowanego w roku 1831 przez moskali powstańca por. Piszczatowskiego.

Zebrań i utworzenie komitetu nie doszło do skutku wobec przybycia małej ilości osób i słabego zainteresowania się sprawą.

Zarząd Stow. Rezerwistów zrzekł się wobec tego dalszej inicjatywy, proponując Zarządowi Polskiego Biał. Krzyża przejęcie dalszej akcji.

Nowe ceny na makę i pieczywo

Wobec zatwierdzenia w dniu 24 b.m. przez Magistrat m. Białegostoku nowych cen na makę i pieczywo, Biuro Stow. Kupców Pol. zwraca wszystkim posiadaczom obecnie obowiązującego cennika

kol.-spoż. Nr. 8 z dnia 14 maja o zgłoszenie się z takowym do lokalu Związku (ul. Legionowa 1, w godz. od 10 do 14), celem bezpłatnego dokonania odpowiednich poprawek.

Wypadek automobilowy

Dnia 24 b. m. o godzinie 2 na 24 km. szosy Baranowieckiej, auto osobowe, prowadzone przez właściciela majątku Królowy Most rotmistrza Młodzieckiego najechało na wóz Moszka Fiszewicza z Gródka. Wóz i auto uległy rozbiciu, rtm. Młodziecki uległ ciężkiemu potłuczeniu ciała (złamanie prawej

ręki, zebrał silne poranienie twarzy) Towarzyszący mu Aleksander Hasbach z maj. Walili, Antoni Guzanow z Białegostoku, Jan Grutewski z Warszawy i szofer Młodzieckiego Józef Bogacz odnieśli cięższe obrażenia ciała. Rotmistrza Młodzieckiego umieszczono w szpitalu św. Rocha w Białymstoku.

„Dziennik Białostocki” podaje dla dogodności swoich czytelników

Rozkład jazdy

ważny od dnia 15-go maja 1928 r.

godz. minut	Pociągi odchodzą z:	godz. minut	Pociągi przych. do:	godz. minut
8 40	Wilna osobow.	14 25	Warszawy	19 35
19 55	" osobow.	1 40	" "	6 15
22 30	" pośpieszn. (miejscowy)	3 00	" "	główn. 6 55
8 50	Stołpców pośp.	8 20	" "	główn. 12 50
20 40	Baranowicz	14 42	" "	główn. 18 30
8 40	Warszawy	3 05	" "	" 8 16
9 55	" gł. pośp.	3 55	Wilna	" 18 50
16 00	" osobow.	12 40	Stołpców (miejscowy)	" 19 30
20 30	" osobow.	13 18	" "	" "
22 20	" osobow.	20 30	Wilna	" 6 50
23 50	" gł. pośp.	0 57	Baranowicz	" 9 40
2 10	Baranowicz (miejscowy)	3 30	Wilna (miejscowy)	" 8 10
1 40	Suwałk (miejscowy)	3 40	Baranowicz (miejscowy)	" 23 45
0 50	Grajewa	8 10	Suwałk (miejscowy)	" 23 35
6 00	"	7 40	Lwowa (miejscowy)	" 18 05
10 25	Lwowa	2 55	Grajewa (miejscowy)	" 5 25
13 30	Brześć	8 05	" "	" "
6 25	Białowieży (miejscowy)	2 50	Grajewa (miejscowy)	" "
"	"	17 00	" "	" "
"	"	9 35	Białowieży	" 19 30
4 45	Ostrołęki (miejscowy)	"	Brześć	" 16 10
18 25	"	16 15	Grajewa	" 19 30
"	"	12 50	Ostrołęki (miejscowy)	" "
"	"	17 20	" "	" "
"	"	"	" "	" "
"	"	6 30	" "	" "
"	"	19 10	" "	" "

ZASTĘPSTWO

I WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

pierwszorzędnej amerykańskiej fabryki

samochodów osobow. i ciężarowych

na miasto Białystok i okęg jest do oddania.

Tylko b. poważni reflektanci będą uwzględniani.

Oferty pod: „Samochód” nadsyłać do Biura Ogłoszeń Teofil Pietraszek, Warszawa, ulica Marszałkowska Nr. 115.

Dr. med. H. DATYNER
spec. chor. nerek, pęcherza i grógu
moczopięciowych
Warszawa, Al. Jerozolimskie 89
(wprost Dworca Głównego).
9-11 r. 15-8 w. Tel. 44-93

Izaak Josef
LEKARZ-DENTYSTA
Choroby zębów i jamy ustnej
Sztuczne zęby
przyjmuje
od 10 do 11 od 4 do 6 w.
Ul. Warszawska 26 7. telefon 69.

SKINOL
nadaje błyszczący połysk
kolorowemu obuwiu wywabia
plamy konserwuje skórę

Doktor M. Kanel
Choroby weneryczne, skóra i moczopięciowa.
Leczenie i prześwietlanie promieniami RENTGENA
Naświetlanie Lampą Kwarcową
Przyjmuje od 9-12 i 5-8 w. Kobiety od 4-6 pp.
Białystok, ul. Sienkiewicza 57. tel. 8-98

Dr. Neumark

Choroby weneryczne, skóra i moczopięciowa.

Przyjmuje od g. 10-12 i od 3-8 pp.
Białystok, ulica Kilińskiego Nr 11
Tel. 6-06. (ul. Niemiecka)

Dr. M. Kacnelson

choroby weneryczno-skinne
Przyjmuje od godziny 9-aj do 1-aj
od 4-aj do 7-aj
Białystok, Kilińskiego Nr. 8, tel. 9-61

Głoszenia drobne

3 lokale Jedno-
kondygnacyjne
kawalerskie u-
meblowane do wy-
najęcia na stałe.
Wiadomość Admi-
nistracji Hotelu
Ritz. 748

7 gubiono dowód o-
sobisty wydany
przez Starostę Biał-
ostockiego na imię
Batłaja Abramsa, s.
Lejby, zam. ul. Cze-
stochowska 19 w
Białymstoku. 770

7 gubiono zezwolenie
nie na prowadze-
nie restauracji w
Knyssynie, wydane
przez Izbę Skarbową
w Białymstoku
L. 12230/4 z dn.
21 XII-25 r. na imię
Szymła Nowińskiego.
765

7 gubiono książkę
wojskową wyd.
przez PKU Białost.
Podatki na imię
Hilary s. Jana Ne-
suta, roczn. 1899
zamiesz. we wsi
Lyse gm. Wysoki
pow. Białost. Podl.

Letnisko wosno
wym.
lesie śród gór w 3-
ch kilometrach od Su-
prasia 2-3 pokoje.
Kąpiele w przelot-
nym stawie. Naj-
zdrowsza miejscow-
ość w okolicach
Białegostoku. Do-
wiedzieć się Św.
Rocha 3 u Świeckie-
go tel. 2-73 i Wik-
torja 1, tel. 58.

Także na Zielone Świątki!

trzeba przygotować pieczywo

Dzieciom szczególnie smakuja nadziewane biszkopty i waniliowe sucharki. Wypek podobnych ciastek, nadających się również doskonale na wycieczki nie sprawi gospodyni żadnych kłopotów, gdyż w nowej książce receptowej z kolorowymi ilustracjami Dra. Oetke-

ra znajduje się wiele dobrych przepisów, według których piec można nadzwyczaj łatwo, szybko i tanio.

Jak wiadomo, wydanie F tej książki jest do nabycia we wszystkich składach, które prowadzą wyroby Dra. Oetke-

Miłość i Krew

(Największa parada świata)

Wybitne arcydzieło filmowe przewyżające
zmachem i realizmem
słynny tego czasu film „Wielka Parada”.

Upraszamy o przybywanie na początek przedstawień.
Bilety ulgowe i Passe-partout ważne do godz. 8.30.

„Modern” PANCERNIK ATLANTIC

dramat miłości i odwagi w 10 akt. (MIŁOŚĆ I HONOR) na tle walk arabskich z Anglikami.

Dziś sensacja. Kasa 6 pp. Ceny
Początek 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰ wiecz. od zł. 1.

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczaniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9.
CENY OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetrowy — szerokość szpalty redak. w tekście na 4 stronie — 70 groszy, zwyczajna połowa szpalty redak. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń drukarniowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zarządzie uchwał Zjazdu Prasy Prowincjonalnej, wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kopie podlegają opłacie.

Wydawca ANTONI LUBKIEWICZ.

Drukarnia Mieszon-dnika, Białystok Lipowa 25. — Tel. 3-98.

Redaktor odpowiedzialny: MARJA LUBKIEWICZ